



Z wystawy Legionów w Krakowie: Portrety i fragmenty z pola walki, wykonane na froncie przez czerzącego prof. W. Wodzinowskiego.

der ciekawe w tej bogatej galeryi są epizody z bo-  
jów legionowych, jak na przykład: „Przejście Legio-  
nów przez Bug“, „Belina ze swoim sztabem przed  
wyruszeniem w pole koło Wysokiego Litewskiego“,  
„Obserwator“ i wiele innych. Z pośród olejnych  
obrazów daje nam Wodzinowski szereg prac, z któ-  
rych można mieć pojęcie, jak mieszkają nasi wśród

lasów. Ciekawe są i świetne w kolorze „ziemiarki“  
na wydmy piaszczystej, w których mieści się ko-  
menda dywizji sanitarnej i siedziba trzeciej bry-  
gady wśród lasów. Podobne obrazy są cennym na-  
bytkiem dla historii obecnych czasów i miłą pa-  
miątką, bo przenoszą nas do tych okolic, w których  
przebywa dziś kwiat naszej młodzieży.

Jak się dowiadujemy, prof. Wodzinowski wraca  
na front i dzięki wszelkim ułatwieniom ze strony  
komendy Legionów, będzie mógł w dalszym ciągu  
wzbogacać swoją tekę tak drogiemu sercu każdego  
Polaka rysunkami z życia i walk naszych Legio-  
nistów.



Z wystawy Legionów w Krakowie:

Były komendant Legionów, gen. Trzaska-Durski (rysunek W. Wodzinowskiego).

Nowy komendant Legionów, gen. Puchalski (rysunek W. Wodzinowskiego).